

# Krew, pot i łzy...

Do napisania tego tekstu skłonił mnie przemożny poryw głębokiego współczucia. Współczucia dla tysięcy nieszczęśliwych istot, które podejmują w naszym pięknym kraju pracę w uczelniach lub instytutach naukowych. Czytając bowiem opisy rozpaczliwej sytuacji, w jakiej znajdują się młodzi (oraz niekoniernie młodzi) adepci nauki, zmuszani do pracy ponad siły, niemający czasu wolnego dla rodziny (lub rozrywki) i z trudem wiążący koniec z końcem, trzeba mieć doprawdy serce z kamienia, aby pozostać obojętnym. Niestety nie jestem w stanie ulżyć ciężkiej doli tych, którzy już podjęli brzemienną w skutki decyzję i pracują w tym zawodzie. Nie dysponuję bowiem ani funduszami, ani tematami interesujących prac, które można byłoby wykonać możliwie szybko i bez pieniędzy. Aktualni uczestnicy tego zakłętogo koła są więc już chyba na straconej pozycji i jedyną radą, jakiej mogą im udzielić, to rozglądnięcie się (jak najszybciej) za jakimś innym zajęciem. Wiem, że w okresie kryzysu jest to bardzo trudne, ale dobrze zacząć przygotowania już dziś.

Myślę jednak, że obowiązkiem ludzi doświadczonych, którzy zęby zjedli w tej profesji (a niewątpliwie do takich się zaliczam), jest ostrzec tych, którzy jeszcze nie dali się wciągnąć w pułapkę. Wobec tego ogłaszam

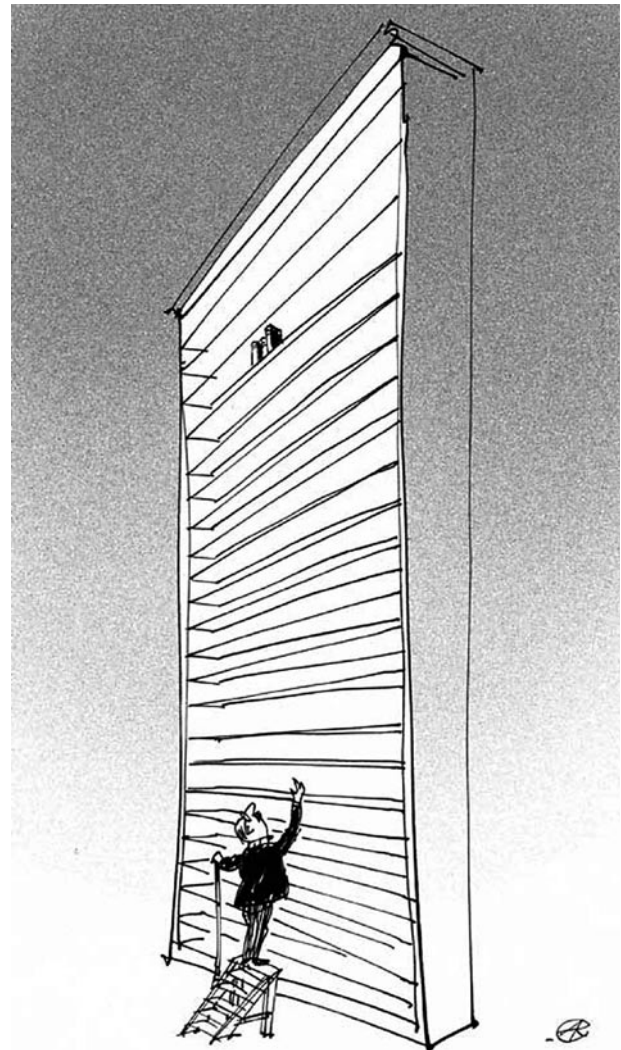
## OSTRZEŻENIE

Wybierając pracę badawczą, decydujecie się na drogę trudną, na której można być pewnym tylko „krwi, potu i łez”, natomiast żadną miarą nie należy oczekiwać sukcesu, pieniędzy i sławy (choć nie można ich też wykluczyć). Jeżeli ktoś łudzi was karierą, interesującą pracą, wolnością – nie wierzcie. Będziecie niewolnikami, ślęczącymi po nocach nad sprawami, które – nawet jeśli są interesujące – wymagają żmudnej i zazwyczaj nudnej dłubaniny. I tylko czasem – bardzo rzadko – poczujecie, że ta udręka ma sens. Będziecie oceniani na podstawie abstrakcyjnych wskaźników, które niewiele mają wspólnego z faktyczną wartością tego, co robicie, i z wysiłkiem, jaki wkładacie w swoją pracę. Zapomnijcie o „czasie wolnym”, takie pojęcie w pracy naukowej po prostu nie istnieje. Przygotujcie się na stałe kłopoty finansowe i nerwowe myślenie, jak dotrzeć do pierwszego. Przygotujcie się na brak miejsc pracy, a gdy ją już jakimś cudem zdobędziecie, na niepewność zatrudnienia, uzależnionego od uzyskania w odpowiednim czasie stopni naukowych. Przygotujcie się na stałe niezadowolenie szefa, władz uczelni lub instytutu, a przede wszystkim własnego „ja”. Przygotujcie się na frustrację z racji nieudanych projektów, która będzie Wam towarzyszyła niemal bez przerwy (bo projektów nieudanych jest zawsze więcej niż udanych). I na frustrację w momencie porównania z osiągnięciami Waszych rówieśników, którzy wybrali inaczej. Krótko mówiąc, przygotujcie się na trudne życie. Zapewniam Was, że wiem, o czym mówię.

Nie można oczywiście wykluczyć, że stanie się cud, zmieni się polityka naszego państwa i przynajmniej kłopoty finansowe zostaną złagodzone. Że ktoś, odpowiednio ważny, zrozumie wreszcie, że bez zapewnienia rozsądnych warunków egzystencji, nie da się zmobilizować wystarczającej liczby uzdolnionych Polaków do zaangażowania w pracę naukową. Ale cuda zdarzają się rzadko i lepiej na nie nie liczyć. Dlatego właśnie OSTRZEŻENIE.

Zdaję sobie oczywiście sprawę, że żadne ostrzeżenia nie będą, bo nigdy nie były, całkiem skuteczne. Że młodzi ludzie rzadko myślą racjonalnie, że lubią ryzykować, że wręcz imponuje im brak rozsądku. To dobrze, tak właśnie ma być. Więc chodzi tylko o to, żeby być świadomym podejmowanego ryzyka. A potem, w ciężkich chwilach, zacisnąć zęby i powtarzać za Ghandim: *Mieć trudne życie to wielki przywilej.*

ABBA



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl) – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

**Rada Redakcyjna:** Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

**Redakcja:** Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak – grafika; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

**Adres do korespondencji:** Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.